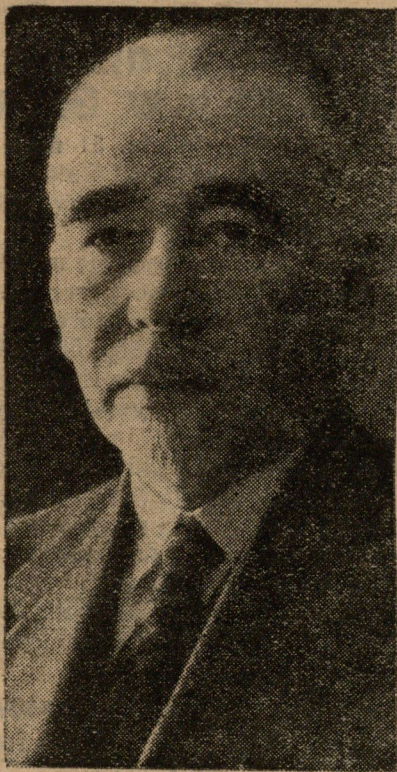


KURJER WILENSKI

Polityczny kalendarz Francji w najbliższe dni



Papież przestrzega przed zasadzkami komunizmu

—): (—

Nowy poseł polski w Danji

Burzliwe wybory do Rady Miejskiej w Zgierzu

—[::]—

Schuschnigg wyjechał do Wenecji

Strajki we Francji nie ustają

**STRAJKI SĄ OBJAWEM ANARCHJI
WOBEC ZWIAZKU.**

Haile Selassie nie przestał wierzyć w Ligę Narodów

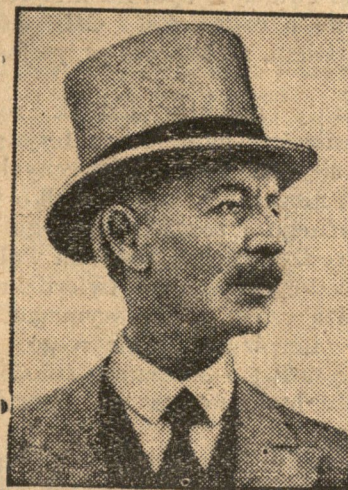
Odpowiedź cesarza brzmiała: — Sprawa abl-

Cesarz wyraził nadzieję, iż prawdopodobnie będzie mógł udać się do swej willi w Vevey.

Obrady Zjazdu T-wa nauczycieli szkół średnich

Spalił się kościół z 16 wieku

Lord Wauchope

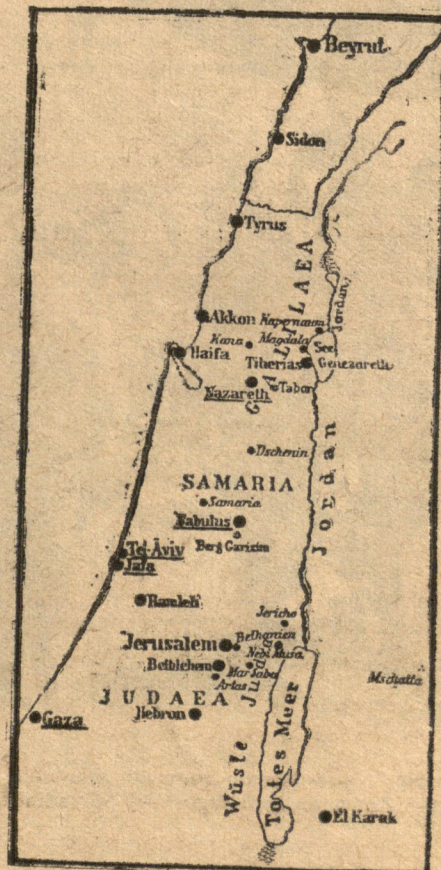


Wysoki komisarz brytyjski w Palestynie.

W Palestynie daleko do uspokojenia

osiedlu Hatikwa w pobliżu Tel-Awivu spalono cztery chaty żydowskie. W Jafie po nabożeństwie za zabitych Arabów w kościele obrządku ortodoksyjnego, odbyła się procesja manifestująca jedność Chrześcijan z Muzułmanami. Procesja rozeszła się bez zakłócenia porządku. W godzinach popołudniowych autobus żydowski, jadący z Tel-Awivu w kierunku Jerozolimy ostrzeliwany był przez Arabów w pobliżu nieścisowości Mozza. Jeden Żyd został zabity, dwóch rannych. Wczoraj w pobliżu Tulkarem Arabowie ostrzeliwali angielski patrol wojskowy, który dał ognia i zabił jednego Araba.

Mapka „Ziemi Świętej”



Nazwy miejscowości, w których wybuchły
rozruchy, są podkreślone.

Okólnik premjera Składkowskiego

W poprzednim numerze podaliśmy wiadomość o okólniku Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie walki z degeneracją moralną i fizyczną narodu.

W okólniku tym położony jest nacisk na konieczność uważnego i bezwzględniego nadzoru nad wszelkiego rodzaju pismami, drukami i wizerunkami.

Okólnik ten musimy powitać z najwyższym uznaniem. Wielkość Polski — to prężność moralna jej obywateli. To zdolność ich do twardej pracy, to konsekwencja ofiar. Jesteśmy biedni. Musimy budować Polskę w oparciu nie tyle o kapitały, ile o człowieka. Człowiek jest fundamentem, na którym przyszłość Polski stoi.

Kapitały musimy jednak zdobyć, gdyż konieczny nam jest materialny potencjał siły. W naszych obecnych warunkach możemy je zdobyć tylko w drodze ofiarnej i zorganizowanego wysiłku, w drodze „zorganizowania woli” całego narodu. Dlatego też twierdzimy, że nadchodzi czas, które wymagać będą czynów heroizmu zbiorowego. Tam gdzie się mówi o heroizmie zbiorowym, nie może być miejsca dla liberalizmu moralnego.

Liberalizm moralny jest cechą rozkładających się cywilizacji. W okresie

wzrostu potęgi rzymskiej panowała tam twarda i bezwzględna moralność seksualna. Gdy się zaczyna rozkład polityczny, towarzyszy mu zwykle rozkład moralny. Narody, które dziś sprężają swoją wolę ku wielkości jak np. Włochy lub Niemcy, usiłują jednocześnie wprowadzić bardziej surową moralność. Nawet komuniści, którzy nazewnają popierają wszelkie prądy rozkładowe, do

chodzą do przekonania, że kształtowanie siły Związku Sowieckiego wymaga ujęcia w karby życia seksualnego.

Liberalizm moralny dopuszcza myśl o równowartości różnych systemów moralnych — i przez to spełnia swoją rozkładową rolę. Moralność jest tylko jedna i według jej zasad kształtowane być musi życie rodzinne, narodowe i państwowe.

Obchód dziesięciolecia sprawowania władzy przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

Dzień 3 czerwca, jako rocznica dziesięciolecia sprawowania władzy przez Pana Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego będzie obchodzony uroczystie w całym Państwie.

Program uroczystości w Wilnie obejmuje:

W dniu 2 czerwca 1936 r.

a) Wywieszenie chorągwi narodowych od godz. 18 dnia 2 bm. do godz. 5 dnia 4 bm.;

b) Koncert orkiestr na placach publicznych w godz. od 19 do 20, a mianowicie w ogrodzie Bernardyńskim, na Złotej, na Nowym Świecie koło lecznicy Tyzenhauzowskiej, na ul. Legionowej, na rynku Kałwaryjskim, na Zwierzynie (róg Witoldowej i T. Zana), na rynečku Antokolskim oraz na rynku Stefańskim.

W dniu 3 czerwca 1936 r.

a) O godz. 10 odprawione zostanie na pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego uroczyste nabożeństwo polowe, poprzedzone przeglądem wojsk.

b) Po nabożeństwie około godz. 11 odbędzie się defilada na ul. Mickiewicza obok gmachu Sądów.

Triumf Francuzów w konkursie im. Jurjewicza

W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów hipicznych rozegrany został w Łazienkach tylko jeden konkurs szybkości im. Fryderyka Jurjewicza o nagrodę honorową pani Jurjewiczowej. Mimo niepomyślnych warunków atmosferycznych na torze zebrało się przeszło 3000 widzów.

W konkursie tym decydującą rolę odgrywa czas przebiegu parcours, przyczem za każde strącenie przeszkody dolicza się 15 sek. do faktycznego czasu zużytego na przebieg. Jeźdźcy musieli ogółem przebiec 19 przeszkód wysokości do 1,30 m., szerokości do 4,50 m., przyczem trasa była dość skomplikowana a przeszkody bardzo urozmaicone.

Na starcie stanęło 118 koni na 151 zgłoszonych. W czasie zawodów spadł ulewny deszcz, który jednakże nie przerwał konkursu, a nawet

w tym czasie jeździł najlepszy jeździec polski sklasyfikowany na 3-cim miejscu por. Gutowski.

Ostateczna klasyfikacja konkursu przedstawia się następująco:

- 1) por. Brouaud (Francja) na Choquine w czasie 116,2;
- 2) por. Des Roches de Chasay (Fr.) na Damiète — 124;
- 3) por. Gutowski (Polska) na Warszawiance 127,4;
- 4) p. Von Opel (Niemcy) na Arnim 127,6;
- 5) por. Tudoran (Rumunia) na Rayon de Soleil 129,6;
- 6) por. de Bartillat (Francja) na Welsome — 133,4;
- 7) por. Komorowski (Polska) na Zbój 135,4;
- 8) por. de Roches de Chasay (Fr.) na Batailleuse 135,4;

*Łosem
naszej kolektury
nikną wszystkim
zmarwień chmury.*

**„DROGA
DO
SZCZĘŚCIA”**

W I L N O
WIELKA 44 — MICKIEWICZA 103
Stonim — Mickiewicza 13.

Zjazd legionistów puławskich w Gdyni

GDYNIA, (Pat.). W dn. 31 maja i 1 czerwca odbył się w Gdyni walny zjazd członków Związku Legionistów Puławskich.

Pierwszego dnia odbyło się uroczyste nabożeństwo odprawione przez ks. biskupa Okoniewskiego, po którym nastąpiło poświęcenie sztandaru okręgu po morskiego. Zjazd dokonał wyboru władz związku. Prezesem rzeczywistym wybrał go gen. Żeligowski.

W drugim dniu zjazdu delegaci okręgowi przeszli ze sztandarami i orkiestrą marynarki wojkowej na czele nad morze, gdzie nastąpił symboliczny akt za nurnienia w niem sztandarów.

W jeździe brało udział około 200 delegatów zarządów związków okręgowych.

Nowości!
Bolesław Wit Świąciecki

**Wilno w promieniach Serca
Wielkiego Marszałka**

Reportaż z zapomnianych domów
„Milego Miasta”.
Stron 32. Fotografij 12. Cena 30 gr.
Do nabycia we wszystkich kioskach i księg.

Od Administracji

Pragnąc utrzymać stały kontakt ze swymi czytelnikami, wyjeżdżającymi na wywczas, Administracja Gazety **NIE BĘDZIE LICZYĆ** dodatkowej opłaty za zmianę adresu zarówno przy wyjeździe, jak i po powrocie z wywczasów.

17-ty tydzień P. C. K.

WARSZAWA, (Pat.). Dziś z okazji uroczystości „17 Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża” odbyło się nabożeństwo w kościele św. Krzyża w Warszawie, w którym wzięły udział na czele władze P. C. K., delegacje formacji ratowniczych, siostr pogotowia sanitarnego, oraz młodzież P. C. K.

Po nabożeństwie uformował się pochód delegacji P. C. K. ze sztandarami. Pochód zamknęły zmotoryzowane formacje ratownicze i sanitarki P. C. K. Dalsze uroczystości odbyły się na dziedzińcu w Belwederze, dokąd udały się formacje P. C. K.

W imieniu Polskiego Czerwonego Krzyża władze P. C. K. złożyły wieniec, poczem trzy minutowym milczeniem oddano hołd pamięci Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

—oOo—

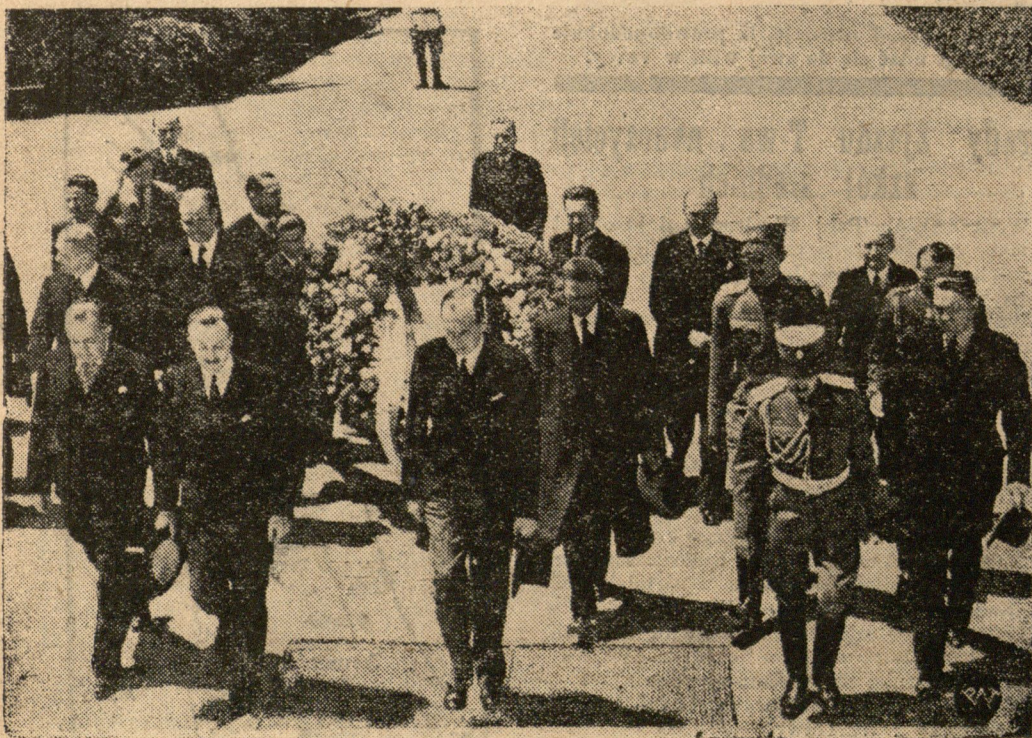
Lot południowo-zachodniej Polski

LWÓW, (Pat.). Wczoraj na lotnisku cywilnym w Skniówie wylądowało 16 samolotów, biorących udział w locie południowo-zachodniej Polski im. kpt. Żwirki. Samoloty te wystartowały rano z lotniska w Rakowicach.

Jako pierwszy wylądował o godz. 12.20 pilot krakowskiego aeroklubu Ladro na RWD 8, poczem kolejno lądowały dalsze maszyny.

Zawodnicy przebyli trasę w dobrym czasie mimo silnego czołowego porywistego wiatru.

Z pobytu ministra Becka w Belgradzie



Zdjęcie Nr. 1 przedstawia moment składania przez p. min. Józefa Becka, wienca na grobie króla Aleksandra. Zdjęcie Nr. 2 przedstawia p. min. Becka w towarzystwie premjera i ministra Spraw Zagranicznych Jugosławii Stoyadinowicza, oraz gości polskich i jugosłowiańskich, podczas przyjęcia wydanego na cześć p. ministra Becka w hotelu Avala w Belgradzie.

VI Ogólnopolski Zjazd Przeciwgruźliczy

W dniu 31 maja rozpoczął się w Wilnie VI Ogólnopolski Zjazd Przeciwgruźliczy, zorganizowany przez Polski Związek Przeciwgruźliczy wspólnie z miejscowym Towarzystwem Przeciwgruźliczym.

Po nabożeństwie w Ostrej Bramie i złożeniu hołdu Pierwszemu Marszałkowi Polski na cmentarzu Rossa odbyło się uroczyste otwarcie Zjazdu w Auli Kolu mnowej Uniwersytetu Stefana Batorego. Zjazd otworzył w zastępstwie nieobecne go przewodniczącego Zjazdu prof. U. J. P. dr. Tomasz Janiszewski dr. Waclaw Bądryński następującym przemówieniem:

„Dostojni Goście, Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy!

Zanim Zjazd rozpocznie swe obrady w prastarych murach Wszechnicy Batorowej, w promieniach Wielkiego Ducha i Wielkiego Serca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, pozwól mi rzucić okiem wstecz, ażeby przypomnieć Państwu o kolejności Zjazdów przeciwnogruźliczych w odrodzonej Polsce w porządku chronologicznym, a więc: I Ogólnopolski Zjazd Przeciwgruźliczy w Krakowie w maju 1925 r. pod przewodnictwem s. p. rektora Antoniego Gluzińskiego, II Zjazd odbył się we Lwowie w m-cu wrześniu roku 1926 pod przewodnictwem prof. Romana Reneckiego, III Zjazd odbył się w Poznaniu w m-cu czerwcu 1928 r. pod przewodnictwem s. p. dr. Kazimierza Dłuskiego, IV Zjazd odbył się w Zakopanem w m-cu wrześniu 1931 r. pod przewodnictwem s. p. dr. Seweryna Sterlinga, wreszcie V Zjazd odbył się w Warszawie w m-cu grudniu 1933 r. pod przewodnictwem dr. Józefa Zychonia.

Każdy z tych zjazdów dorzucił niejedną cegiełkę do gmachu nauki polskiej o gruźlicę i w wysokim stopniu przyczynił się do rozwoju akcji przeciwnogruźliczej, prowadzonej pod światłem kierownictwa Polskiego Związku Przeciwgruźliczego przy wydatnym poparciu Rządu, samorządów, instytucji ubezpieczeniowych i społecznych oraz szerokich warstw społeczeństwa.

Liczne grono lekarzy fizjologów, którzy nie szczędząc trudów i czasu, przybyli do północno-wschodniego bastionu Rzeczypospolitej ze wszystkimi jej kłopotami, aby podzielić się z nami swą wiedzą i doświadczeniem, stwarza dostateczną rezerwę, że i ten, skolei VI Zjazd da owocne wyniki w dziedzinie zwalczania tej klęski społecznej, jaką jest gruźlica. Zdajemy sobie dokładnie sprawę, że wroga tego lekcważymy nie możemy i że dla pokonania go niezbędny jest zgodny zborowy wysiłek przy współudziale Państwa i całego społeczeństwa. Stałmy więc do walki pod hasłem „vltibus unitis“.

Ogłaszam VI Ogólnopolski Zjazd Przeciwnogruźliczy za otwarty i z całego serca życzę jak najbardziej pozytywnych wyników obrad dla dobra wiedzy lekarskiej Polski i cierpiącej ludzkości“.

Następnie zabrał głos p. wojewoda Ludwik Bociański, wygłaszając następujące przemówienie powitalne:

„Szanowni Panie i Panowie!

Proszę mi pozwolić wybaczyć, że przywitałem moje VI Ogólnopolskie Zjazdu Przeciwnogruźliczego na ziemi wileńskiej w milim mieście Komendanta zaczęło od słowa „serce“. Cóż bowiem innego, niż serce kierowało kroki Wasze do Teju, co w Ostrej śwleci Bramie?

Cóż bowiem innego, niż serce dyktowało Wam Państwo, ten wewnętrzny mus złożenia hołdu największemu i najlepszemu Sercu Polski złożonemu u stóp Matki?

Wreszcie coś innego, jeśli nie serce i nie uciele do prastarego grodu wileńskiego milo powodem, żeście Wilno wybrali na tegoroczny Zjazd Przeciwnogruźliczy? Zawsze widzę do serce, które tak często wyzywa się swego „ja“, by nieść pomoc i ulgę bliźniemu, nie bacząc na żadne trudy, mazy, nie bacząc na grożące Wam niebezpieczeństwo!

My tu, na zbiedzonej od czasu wojen ziemi wileńskiej, odczuwamy może najwięcej tę groźbę gruźlicy, która nam zabiera młodzież uczącą się, dzieci, ten największy nasz skarb narodowy.

Dlatego też za to, żeście przybyli racyli do nas z sercem witam Państwa, jako gospodarzy tej ziemi, z całym sercem i życzę owocnych obrad dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej“.

Skolei powitał Zjazd prof. dr. Michejda w imieniu rektora i Uniwersytetu, stwierdzając swoje zadowolenie, że Zjazd odbywa się w Wilnie i w murach Wszechnicy Batorowej.

Następnie odczytano list p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Dyrekcji Polskiego Związku Przeciwnogruźliczego w Warszawie:

„Dziękuję uprzejmie za zaproszenie na mający się odbyć w Wilnie w dniach 31 maja i 1—2 czerwca VI Ogólnopolski Zjazd Przeciwnogruźliczy. Nie mogąc osobiście uczestniczyć w obradach Zjazdu, poleciłem reprezentowanie na nim Ministerstwa i władz szkolnych p. wizytatorowi Higjeny Szkolnej dr. Karolowi Młkiewiczowi. Życzę VI Ogólnopolskiemu Zjazdowi Przeciwnogruźliczemu owocnych obrad oraz osiągnięcia jaknajpomyślniejszych wyników w rozwinięciu akcji społecznej dla walki z gruźlicą wśród młodzieży“.

Odczytano również liczne depesze, nadesłane do Zjazdu: od Estońskiej Ligi Przeciwnogruźliczej, dyr. depart. Służby Zdrowia Min. O. S. dr. Adamskiego, Komendanta Centrum Wyszczolenia Sanitarnego gen. dr. Kofłataj Szrednickiego, niemogącego przybyć osobiście przewodniczącego Zjazdu prof. dr. Tomasza Janiszewskiego, prodziekana wydz. lekarskiego Uniw. Jagiellońskiego prof. dr. Olbrychta, prezesa Polskiego Towarzystwa Badań Naukowych nad gruźlicą prof. dr. Witolda Orłowskiego, dziekana wydziału lekarskiego U. J. K. Koskowskiego, ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Świętosławskiego, dyrektora Warszawskiego Towarzystwa Przeciwnogruźliczego.

Następnie przemawiał jedyny delegat z zagranicy dr. Kandziora, kierownik poradni przeciwnogruźliczej w Hindenburgu (Zabrze) na Śląsku niemieckim. Po przemówieniach przystąpiono do zasadniczej części Zjazdu. Prof. dr. Jontscher z Poznania i dr. Berdo z Warszawy wygłosili referaty „Wartość odczynów biologicznych w rozpoznaniu gruźlicy: a) u dzieci i młodzieży (dr. Jontscher), b) u dorosłych (dr. Berdo). Po referatach odbyła się dyskusja w której to poważne zagadnienie naukowe zostało omówione wyczerpująco i po-

głady na nie zostały uzgodnione.

Popołudniowa część zjazdu została wypełniona zwiedzaniem agend Wileńskiego Wojewódzkiego Towarzystwa Przeciwnogruźliczego.

* * *

— Wileńskie T-wo Przeciwnogruźlicze istnieje od 1924 r. i wykazuje stałe tendencje rozwojowe, ciesząc się uznaniem zarówno sfer rządowych jak i samorządowych, z tych ostatnich zwłaszcza wileńskiego magistratu. Niestety pomoc tego ostatniego, wobec szczupłych możliwości naszego miasta, nie pokrywa jego potrzeb w dziedzinie walki z gruźlicą. Miasto jednak utrzymuje całkowicie wymienione oddziały gruźlicze (100 łózek) oraz pokrywa koszty utrzymania 40 dzieci bezrobotnych z rodzin gruźliczych w t. dzie. prewentyum. Koszty leczenia pokrywa Departament Służby Zdrowia Min. Op. Sp., którego subwencje stanowią największą część wpływów T-wa.

Największą potrzebą do walki z gruźlicą na Wileńszczyźnie jest sanatorium dla początkujących chorych. Na budowę tego sanatorium przeznaczone są wpływy z „dni przeciwnogruźliczych“, narazie składane w P. K. O., jako kapitał specjalny. Najrealniejszą możliwością z danej dziedziny jest stworzenie schroniska dla chorych na gruźlicę niezamożnych, podleczoonych, niepotrzebujących już szpitalnego leczenia, ale nie mogących obejść się bez stałej opieki. Sprawą tą zainicjowaną przez T-wo zainteresowało się województwo i miasto, tak że prawdopodobnie na jesieni schronisko takie będzie utworzone.

Przed głośnikiem i w słuchawce

Wczoraj wszedł w życie nowy program. Wytoczne jego — zwiększenie ilości muzyki i czasu trwania koncertów, słowo w sprawie wesołej, lekkiej.

Ostatnie dni minionego tygodnia — sobota i niedziela — stały już na przełomie starego i nowego porządku rzeczy. T. zn. już mieliśmy długie koncerty muzyki lekkiej a jeszcze nie było tej wesołości, która ma cechować program letni.

W takiej to mniej więcej atmosferze usłysze limy we czwartek słuchowisko WIEGANDA p. t. „Corleone“. Słuchałem tego radio-dramatu zbiórą, na zebraniu w rozgłośni. Trudno więc oprzeć się pewnym sugestjom, które podsuwało, zwłaszcza, że były one nader krytyczne. Ale spróbujmy. „Corleone“ — to żołnierz z gwardji napoleońskiej, dla sprecyzowania psychiki — korsykanin. Pod tą niewiele mówiącą, prywatną nazwą podaje autor fragment jednej ze szczytowych scen walki o władzę między papieżem a cesarstwem (z końca XVIII w.). Nie które z tych scen mają dużą wymowę, ale nad całością ciąży posagowe oddalenie, niezwykłość tego konfliktu, brak perspektywy historycznej. Ten wątek, niewiadomo główny, poboczny, czy równoległy — miesza się z innym, konfliktem osobistym i psychologicznym Corleone. Powstaje w rezultacie materializacja zagadnienia historycznego, ze zdecydowanymi tego typu słuchowisk brakami. Dowolność umiejscowienia obniża to, co dotychczas posiadało wartość wiele mówiącego symbolizmu. Brak pasji twórczej, sztuczność — oddalają to jeszcze niepomierne. Konflikty dewaloryzują się, jeden traci koszt drugiego, niewiadomo co uważać za zagadnienie główne, co zaś za kanwę. Wszystkie zaś tonie w powodzi słów, które zatracają swoją wagę i wartość znaczeniową. Sytuacja staje się trochę paradoksalna. To co było dotychczas w słuchowisku materiałem bodaj jedynym w użyciu — nie wystanęzy dla tego nowego gatunku dramatu, nie wystarczy jeśli niema współgry wszystkich elementów dźwiękowych, gdzie słowo może odegrać rolę wyższą, decydującą przez ekonomję używania go, oprawę i umiejscowienie.

Temu może przypisać należy pewną niewiarę, jaka dominowała wśród głosów dyskutujących na wspomnianem zebraniu, niewiarę w ten rodzaj słuchowiska, w taką jego postać, którą uważa się za twór wyraźnie koniunkturalny. Padły nawet takie określenia słuchowiska: dyskusja, starcie między zwolennikami dwu różnych poglądów, idei, a więc to co w postaci łagodnej

i nierównie węższym zakresie obserwujemy w aud. z cyklu „dyskutujemy“.

Nie zawsze jednak dyskusja jest „teatralna“. Ostatnia np. „O niedomaganiach organ. społecznych“ — daleka była od teatralności; tematycznie za to cykl ten ożywił się i zbliżył do aktualności znacznie.

Aktualne, ciekawe i żywotne zagadnienie w formie wrażeń podał J. PUTRAMENT w cyklu „Rzemieśnym dysłem“ o teatrze amatorskim na wsi białoruskiej. Jest to sprawa niezwyklej wagi kulturalnej, trudno ją przeło wyczerpać w pogadance, a tem mniej uchwycić w omówieniu jej. Jak się zdaje Putrament sprowokuje dyskusję, która oby jaknajdłużej zatrzymała na sobie uwagę słuchaczy i tych wszystkich, którym sprawa leży na sercu.

Inne — trochę mniej aktualne i mniej regjonalne — sprawy poruszył w szkicu liter. prof. CYWINSKI. Było to przytem stereotypowe „zjeżdżanie“ jednego autora, by tem drugiego wyw. zszyc.

Radjowo ciekawą audycją była recytacja wierszy Czukowskiego przez Marjasa MASZYŃSKIEGO. Pomijając wielkie piękno samych wierszy podkreślić należy subłąną plastykę recytacji. Było w tem duże wycucie makrofonu, reliefowa rzeźba obrazów jakby. Są to rzeczy trudne do uchwycenia, trudne do nazwania. Ale chodzi o nią samą — czemż więc nie aadawć częściej recytacji tego znakomitego artysty?

Kilka innych poglądów zamyka program tygodnia.

Duży ruch w muzyce. Więc przede wszystkim długie koncerty rozrywkowe, gdzie od czasu do czasu zabłąka się coś muzycznie ciekawszego i kulturalniejszego. Obok mostre — koncerty: rocznica śląskich chórów (gdzie śpiewało naraz 10.000 ludzi!), rocznica lwowskiego



Z ŻYCIA BIAŁORUSKIEGO

Na groble poety. Staraniem Komitetu uczczenia 10-iej rocznicy śmierci poety białoruskiego Kazimierza Swajaka (Konstantego Stepowicza) stanął na mogile poety na Rossie pomnik w postaci płyty z granitu, na której pod nazwiskiem i datą zgonu wyryto czterowiersz ze zbioru zmarłego p. t. „Moja lira“:

„Idzie woś jasna para,
Prawdu świecić nam zara,
Ajeżyna—Maci—Bielaruś,
Haroj, żywa!“

Uroczyste poświęcenie płyty mogilnej odbyło się w dn. 6 czerwca o g. 6 wiecz. poczem w sali przy ul. Zawalnej Nr. 1 odbędzie się uroczysta akademja, poświęcona pamięci przedwcześnie zmarłego poety białoruskiego.

Należy zaznaczyć, iż jest to pierwszy pomnik białoruski na cmentarzu Rosa.

Egzamina w gimnazjum białoruskiem. Dn. 28 maja zakończono egzamina maturalne w filji białoruskiej gimnazjum im. J. Słowackiego. Ukończyło w b. r. gimnazjum białoruskie 21 uczniów i uczennic.

Zza kordonu. Na ostatniem posiedzeniu Białoruskiej Akademji Nauk w Mińsku na wniosek prezesa Surty uchwalono zmienić nazwę instytucji. Obecnie oficjalna nazwa Akademji będzie brzmiała: „Akademja Nauk Białoruskiej Republiki Socjalistycznej“.

Tow. „Echa — Macierzy“. Te pozycje — znajdują swoją kartę w historii kultury polskiej.

U nas popisywał się jeden chór szkolny i jeden zawodowy. Chór szkolny pod dyr. KONDRATOWICZA — jest jeszcze materiałem surowym, muzycznie nieczułym, choć chłonnym.

Widać wyraźne ślady systemu Mayznera. Chór „Akord“ pod dyr. ARCIMOWICZA to już coś dojrzałego; widzimy tam zdolność różnicowania styluowego i czułą frazę. Solowych występów lokalnych — ni jednego. Zato orkiestra kameralna pod dyr. KATZA z adz. KULCZYCKIEJ (poranek niedzielny) sprawiła niemało hałasu.

O wyzinach na jakie może się wznieść dobry nauczyciel niech świadczy piątkowy koncert symfoniczny ork. P. R. pod dyr. FITEBERGA (sol. Drzewiecki — fort.). Koncert ten zarówno w układzie programu jak i wykonaniu dorównywa najświetniejszym koncertom filharmonicznym. Więc jednak materiał do nauki jest, są nauczyciele, są dobre chęci — czegoż zatem brak? Utworów? Kompozytorzy czekają tylko na nadzieję, że ich większe prace orkiestrowe zostaną odegrane, że je doprawdy usłyszą (nie tylko „oczyma duszy“). — Pora więc już teraz zacząć myśleć o stworzeniu polskiego Salzburga, z letnim sezonem wielkich koncertów wielkiej muzyki. Będzie to jeden z najgodziwszych i najowocniejszych środków wzmożenia kultury muzycznej w kraju.

A nie zapominajmy, że to wielka rzecz!

Riky.

**Zapisz się na członka
Polskiego Czerwon. Krzyża
Wilno, Żeligowskiego 1.**

Roślinny PUDER ABARID upiększa cerę

**Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne
im. Ks. Piotra Skargi**

Wilno, Ludwisarska 4, tel. 23-08

przyjmuje wpisy na rok szkolny 1936—37 do dnia 15-go czerwca r. b. do klas I, II, III nowego typu w wieku szkolnym, nauka przed południem.
Dla dorosłych do klas VII, VIII od lat 18, nauka po południu.

Kurjer Sportowy

Wilno—Białystok 68:65

Szósty międzymiastowy mecz lekkoatletyczny Wilno—Białystok zakończył się ponownym zwycięstwem Wilna. Zwycięstwo wywalczone zostało z trudem. Białystok reprezentację swoją oparł na dwóch doskonałych zawodnikach: olimpijczyku Luckhausie i Zasłonie. Obaj byli w dobrej formie. Luckhaus skoczył w dal 7 mtr. 9 cm., a w trójskoku 14 mtr. 20 cm. W skoku zaś wzwyż ustanowił rekord życiowy wynikiem 181 centymetrów.

Białystok miał jednak wiele słabych punktów, zwłaszcza w rzutach, w których wilnianie: Fiedoruk, por. Kozłowski, Wojtkiewicz i Zieniewicz byli bezkonkurencyjni.

Mecz miał przebieg bardzo ciekawy. Białystok nie prowadził, ale był groźny. Raz tylko jeden, tuż przed sztafetą olimpijską, przed ostatnią konkurencją meczu, stosunek punktów wyraził się na korzyść Białegostoku i to różnicą jednego punktu. Można więc jeszcze raz powiedzieć, że o meczu zadecydowała sztafeta, a była to sztafeta pięknie wygrana.

Wyniki meczu nie są złe. Trzeba miejscami usprawiedliwić zawodników, bo nie mieli oni możliwości treningu ze względu na remont boiska na Pióromoncie.

I tak Wieczorek pierwszy raz w tym sezonie biegł 110 mtr. przez płotki, a biegł dobrze, bo zrobił wynik, dotychczas najlepszy w Polsce, 15,9 sek., wówczas gdy Luckhaus zrobił 17,4 sek.

Na uwagę zasługuje również bardzo przyzwoity wynik Żylewicz w biegu na 800 mtr. 2 min., 1,9 sek. Żylewicz znajduje się w dobrej formie, a w sztafecie na 800 mtr., chociaż czas nie był mierzony, to niewątpliwie był grubo lepszy od rekordu wileńskiego — 2 min. 00,2 sek.

Wilnianie zdali więc dobrze swój egzamin, potwierdzając wyraźnie, że hegemonia sportu lekkoatletycznego na ziemiach północno-wschodnich Polski należy bezsprzecznie do Wilna.

Mecz ten, rozegrany w Białymstoku, był jednocześnie eliminacją przed ustaleniem składu polskiej północno-wschodniej na mecz z Prusami Wschodnimi, który odbędzie się 7 czerwca w Białymstoku.

Przebieg meczu był następujący:

110 MTR. PRZEZ PŁOTKI 1) Wieczorek (W) 15,9 sek. 2) Owens (B) 17 sek. 3) Luckhaus (B) 17,4 sek. 4) por. Giedgowd (W). Wieczorek biegł pierwszy od startu do mety i gdyby miał nieco silniejszą rywalizację, to wynik byłby o wiele lepszy. Por. Giedgowd potknął się na pierwszym płotku i uderzył nogę, co fatalnie odbiło się potem przy skoku wzwyż.

PCHNIĘCIE KULĄ 1) Fiedoruk (W) 13 m. 77 c. 2) Wojtkiewicz (W) 12 mtr. 72 cm. 3) Wieliczko (B) 12 mtr. 07 cm. Drugi miotacz Białegostoku Małyszko miał wszystkie rzuty przekroczone. Wynik Fiedorka dość słaby. Thumaczyć to trzeba brakiem chwilowego treningu. Zieniewicz poza konkursem rzucił 13 mtr. 18 cm.

100 MTR. 1) Zasłona (B) 11,2 sek. 2) Żyliński (W) 11,6 sek. 3) Żardzin (W) 11,8 sek. 4) Lidke (B). Zasłona biegł ze startu jako pierwszy. Miał nieco za słaby finisz. Lidke źle wyszedł z dołów. Żyliński zabiegł tor Żardzina.

800 MTR. 1) Żylewicz (W) 2 min. 1,9 sek. 2) Strzałkowski (B) 2 min. 4,2 sek. 3) Trocki (W) 4) Czerniastak (B). Żylewicz rozegrał ciekawą walkę ze Strzałkowskim, który znacznie poprawił styl, ale nie posiada jeszcze dostatecznego wytrzymania, zwłaszcza na finiszu. Trocki biegł tylko dla punktów.

SKOK WDAL 1) Luckhaus (B) 7 mtr. 09 cm. 2) Wieczorek (W) 6 mtr. 86 cm. 3) Wojtkiewicz (W) 6 mtr. 53 cm. 4) Zasłona (B) 6 mtr. 41 cm. Luckhaus ma doskonałe odbicie. Jeden skok miał nieważny, a był to skok grubo ponad 7 mtr. Wieczorek przez trzy kolejki prowadził. Poziom skoków wysoki.

400 MTR. 1) Lidke (B) 53,2 sek. 2) Żyliński (W) 53,6 sek. 3) Lewkowicz (B) 54,3 sek. 4) por. Czerniastak (W). Lidke wygrał zdecydowanie, wychodząc na pierwszego na ostatniej prostej. Żyliński wykazał brak treningu. Por. Czerniastak rozchorował się.

SKOK WZWYŻ 1) Luckhaus (B) 181 cm. 2) por. Giedgowd (W) 178 cm. 3) Owens (B) 166 cm. 4) Fiedoruk (W) 166 cm. Luckhaus ustanowił nowy rekord okręgu Białostockiego. Por. Giedgowd startował z bolącą nogą (po płotkach).

Nieźle zapowiada się młody lekkoatleta z Grodna „Owens“.

RZUT DYSKIEM 1) Fiedoruk (W) 41 mtr. 08 cm. 2) por. Kozłowski (W) 39 mtr. 3) Sawicki (B) 36 mtr. 02 cm. 4) Małyszko (B) 33 mtr. 65 cm. Zawodnicy rzucali pod wiatr.

5000 MTR. 1) Półtorak (B) 16 min. 10,6 sek. 2) Łukaszewicz (B) 16 min. 13,6 sek. 3) Ruszlewski (W) 18 min. 51,4 sek. 4) Trocki (W). Półtorak zaprzestał trenować maraton i przerzucił się na biegi dłuższe do 10.000 mtr. Wilno startowało w osłabionym składzie bez Kazimierskiego. Ruszlewski i Trocki biegli dla zdobycia punktów.

SZTAFETA 4 × 100 MTR. 1) Białystok 45,2 sek. 2) Wilno 46,2 sek. (Wieczorek, Wojtkiewicz, Żardzin, Żyliński). Złe zmiany pałeczek. Brak treningu. Białystok ma lepszych sprinterów.

TRÓJSKOK 1) Luckhaus (B) 14 mtr. 20 cm. 2) Kozłowski (B) 12 mtr. 83 cm. 3) Fiedoruk (W) 12 mtr. 56 cm. 4) Zieniewicz (W) 12 mtr. 41 cm. Luckhaus za kilka tygodni powinien poprawić własny rekord Polski. Wynik 14,20 jest bardzo dobry.

RZUT OSZCZEPEM. 1) Wojtkiewicz (W) 51 mtr. 22 cm. 2) Zieniewicz (W) 48 mtr. 68 cm. 3) Szeles (B) 48 mtr. 4) Sawicki (B) 47 mtr. 02 cm. Oszczepy były bardzo złe. Wojtkiewicz przy rzucaniu własnym oszczepem miałby grubo więcej ponad 50 mtr. Fiedoruk poza konkursem pokonał Zieniewicza.

SZTAFETA OLIMPIJSKA 1) Wilno 3 min. 31,8 sek. (Żylewicz, Wojtkiewicz, Żyliński, Wieczorek). 2) Białystok 3 min. 35 sek. Sztafetę wygrał faktycznie Żylewicz, który pokonał Strzałkowskiego. Sztafeta wileńska była bardzo dobrze zestawiona.

OGÓLNY WYNIK MECZU JEST 68 : 65 PKT. NA KORZYŚĆ WILNA.

Kierownikiem drużyny był por. Giedgowd, któremu Wil. Okr. Zw. Lekkoatletyczny wyraża podziękowanie za opiekowanie się zawodnikami. Por. Giedgowd z obowiązków swoich wywiązał się bardzo dobrze.

Zaraz po meczu został ustalony skład reprezentacji Polski północno-wschodniej na mecz z Prusami. Skład ustalony został przez: prof. Ludertowicza i red. Niecieckiego.

Przedstawia się on następująco: 100 mtr. Zasłona (B), Żyliński (W), 110 mtr. płotki Wieczorek (W), Owens (B), pchnięcie kulą Gierutto (W), Zieniewicz (W), zapasowy Fiedoruk (W), 800 mtr. Żylewicz (W), Strzałkowski (B), skok

wdal Luckhaus (B), Wieczorek (W). 400 m. Lidke (B), Żyliński (W). Skok wzwyż Gierutto (W), Luckhaus (B). Dysk Gierutto (W), Fiedoruk (W), rezerwa por. Kozłowski (W), 500 mtr. Kazimierski (W), Półtorak (B), rezerwa Łukaszewicz (B), oszczep Wojtkiewicz (B), Zieniewicz (W), rezerwa Gierutto (W), trójskok Luckhaus (B), Kozłowski (B). Sztafeta olimpijska i sztafeta 4 × 100 mtr. ustalona zostanie w Białymstoku na miejscu. Prócz wyżej wymienionych zawodników startować jeszcze będzie Kepiński, który prawdopodobnie pobiegnie na 400 mtr. i na 800 mtr. w sztafecie.

Wyjazd wymienionych zawodników wileńskich (Wieczorek, Fiedoruk, por. Kozłowski, Żylewicz, Łazimierski, Żyliński, Wojtkiewicz, Zieniewicz, Gierutto) nastąpi w sobotę 6 czerwca o godz. 8 m. 23 z dworca wileńskiego. Odprawa zawodników wyznaczonych odbędzie się w piątek o g. 19 w sali Ośrodku W. F. Niedzielny mecz z Niemcami zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

Sądząc z organizacji meczu Wilno—Białystok spotkanie niedzielne z Prusami powinno być bez zarzutu. Wilno może brać pod tym względem przykład z Białegostoku, jak należy sprawnie przeprowadzać imprezy lekkoatletyczne.

J. N.

WYNIKI LEKKOATLETÓW PRUS WSCHODNICH.

W Bydgoszczy rozegrany został międzymiastowy trójmecz lekkoatletyczny Królewiec—Gdańsk—Bydgoszcz. Zwycięstwo odnieśli lekkoatletci Królewca, uzyskując 111,5 pkt. i zajmując prawie wszystkie pierwsze miejsca. Wyniki techniczne na ogół średnie. Przedstawiają się one następująco:

100 m. Moellenstedt (Gdańsk) 11,6. 400 m. Moellenstedt (Gd.) 51,4. 1500 m. Sprenger 2 (Król.) 4:20,4. 5000 m. Kirstein (Kr.) 16:27,4. 110 m. przez płotki Lawrenz (Kr.) 16,8. Skok o tyczce Zakrzewski (Bydg.) 345. Skok wzwyż Rosenthal (Kr.) 183. Skok wdal Brandstaedter (Kr.) 638. Kula Hilbrecht (Kr.) 13,90. Oszczep Volkman (Kr.) 52,74. Dysk Hilbrecht (Kr.) 43,62. Rzut młotem Sprenger 1 (Kr.) 45,38. Sztafeta 4 × 100 m. Gdańsk 45,1, 2) Królewiec 45,3, 3) Bydgoszcz 45,7.

WKS, Śmigły—V.F.B. Królewiec 3:2

Mecz piłkarski pomiędzy drużyną z Królewca „V. F. B.“ a Śmigłymi zakończył się zasłużonym zwycięstwem wojskowych 3 : 2. Początkowo wilnianie mają więcej z gry, lecz nie umieją wykorzystać dogodnych sytuacji. Goście po pierwszym kwadransie odzyskują przewagę siebie. W 22 min. Pawłowski (Śmigły) z podania Skrzypczaka strzela pierwszą bramkę. W 30 min. nieporozumienie wśród wilnian wykorzystują Niemcy i uzyskują bramkę przez Trektera. Niemcy teraz grają lepiej i często dochodzą pod bramkę wilnian. W 38

min. lewoskrzydłowy Niemców Żynik strzela drugą bramkę tak, że Niemcy prowadzą 2 : 1.

Po zmianie stron częściej atakują wilnianie. W 19 min. Pawłowski uzyskuje wyrównanie, a w 35 min. zdobywa zwycięski punkt.

Mecz nie stał na wysokim poziomie. Śmigły grał poniżej swej zwykłej formy. Na wyróżnienie zasługuje u Niemców bramkarz Justus i obrona, w Śmigłach Czarski, Pawłowski i Skrzypczak. Mecz prowadził słabo Piasecki. Publiczności 5000.

Ognisko KPW.—V.F.B. 3:1

Piłkarze Ogniska P. K. W. odnieśli wczoraj wspaniały, największy swój sukces sportowy bijąc wicemistrza Prus Wschodnich Verain für Bewegungsspiele 3 : 1 (2:0).

Ognisko K. P. W. grało nadspodziewanie dobrze, zwłaszcza w pierwszej połowie meczu. Atak pracował zachwycająco. Wyróżniali się w pierwszym rzędzie Ballossek i Bartoszewicz, a w pomocy Krywul.

Pierwsza bramka zdobyta została w 6 min. przez Balloska, a druga w 30 m. do pustej bramki, ale po wypracowanej sytuacji przez Radziula.

O ile Ognisko dobrze grało do przerwy, to po zmianie stron tempo opadło, gra stała się chaotyczna, a drużyna zmieniła się do niepoznania.

Już w 1 min. prawy łącznik V. F. B. zdobywa bramkę. Niemcy stwarzają szereg niebezpiecznych sytuacji.

Minutę przed końcem meczu po kon-

tuzji Balloska sędzia podyktował karę. Ognisko przez Balloska zdobyło третią i ostatnią bramkę.

Wynik 3 : 1 na korzyść Ogniska jest cenniejszy niż wynik W. K. S. Śmigły 3 : 2, chociażby z tego względu, iż piłkarze Ogniska K. P. W. mieli mniej meczów i uchodzą za słabszą drużynę.

NIEUDANY BOJKOT.

Oba mecze piłkarskie z Niemcami zostały zbojkotowane przez społeczeństwo żydowskie.

Wydano ulotki zabraniające Żydom pójść na mecze. Były nawet wypadki zrywania afiszów reklamujących zawody. Na zawody nie przybyli członkowie W. O. Z. P. N., reprezentujący kluby żydowskie.

Lecz te wysiłki bojkotowe miały tylko powodzenie wśród ludności żydowskiej. Ludność wileńska poza Żydami stawiała się bardzo licznie, zapelniała wszystkie miejsca i gorąco oklaskiwała zawodników.

Pan „Prezydent wśród sportowców

Z okazji 10 lecia sprawowania urzędu przez Pana Prezydenta R. P., świat sportowy organizuje dnia 3 czerwca r. na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie specjalną uroczystość. Pan Prezydent łaskawie zgodził się przybyć na stadion w czasie uroczystości. Kulminacyjnym punktem manifestacji sportowej będzie przemówienie prezesa Związku Związków Sportowych p. ministra Urycha, który wraz z życzeniami złoży na ręce Dostojnego Jubilata deklarację, stwierdzającą, że pieniądze, przeznaczone w roku bież. na nagrody sportowe, zostaną przekazane na Fundusz Obrony Narodowej.

W ramach tej uroczystości dnia 3 czerwca o godz. 16.30 odbędzie się defilada sportowców.

—):—

OTWARCIE SEZONU W. K. S. „ŚMIGŁY“.

Odkryto się uroczyste otwarcie sezonu sportowego WKS Śmigły. Uroczystości rozpoczęły się złożeniem raportu płk. Wendzie. Po jednogodzinowej ciszy w celu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego i odprawieniu mszy św., prezes klubu WKS Śmigły płk. dypl. Białkowski wygłosił dłuższe przemówienie. W czasie przemówienia wciągnięto flagę klubową na maszt.

Następnie odbyło się wręczenie dyplomów honorowych płk. Wendzie, płk. Kawalskiemu i lekkoatlecie Wieczorkowi.

Po tych wstępnych uroczystościach nastąpił pokaz gimnastyczny przy udziale 260 zawodników. Na zakończenie odbyły się pokazy boksu, szermierki, gier sportowych i lekkotytyki.

Publiczności cywilnej mało, a szkoda, zwłaszcza że impreza była bezpłatna.

ADMIRA — POGON 3 : 1.

We Lwowie rozegrany został międzynarodowy mecz piłkarski między wiedeńską Admirą a Pogonią. Zawody wywołały ogromne zainteresowanie i zgromadziły na boisku Pogoni ponad 8000 widzów. Zwycięstwo odniosła drużyna wiedeńska w stosunku 3:1 (1:), wykazując doskonałą formę i wysokie walory, które stawiają ją w rzędzie najlepszych drużyn kontynentu.

Wiedeńscy zademonstrowali we Lwowie przedewszystkiem wysoką klasę gry, zwłaszcza piątka ataku wciąż zagrażała bramce Pogoni, zdobywając w niezwykle łatwy sposób teren. Obaj skrzydłowi, bracia Voglowie, wykazali świetną dyspozycję strzałową. Z trójki środkowej wyróżnił się Blean.

KRAKÓW PRZEGRYWA Z REPREZENTACJĄ OLIMPIJSKĄ WĘGIER.

Rozegrany w Budapeszcie wobec 35.000 widzów mecz pomiędzy reprezentacją piłkarską Krakowa a olimpijską (amatorską) reprezentacją Węgier zakończyła się zwycięstwem Węgrów w stosunku 4:2 (1:1).

Sędziował Węgier Ban stronniczo na korzyść Węgrów.

WŁOCHY BIJĄ WĘGRÓW 2 : 1.

Mecz Kraków—Węgry rozegrany został jako przedmecze drużyn zawodowych Węgier i Włoch. Po bardzo zaciętej walce zwyciężyła drużyna włoska 2:1.

KOUBKOWA MA PARTNERA...

Berliński „Angriff“ podaje sensacyjną wiadomość z Londynu, że znana sportsmenka angielska Mary Edith Louise Weston po odpowiednich zabiegach chirurgicznych zmieniła płeć i odtąd uchodzi za mężczyznę. Zmianę tę poświadczył lekarz dr. Lennard Broster. Dziennik przypomina przy tej okazji analogiczną transformację Koubkowej.

* * *

Takich „pań“ o płci męskiej jest chyba sporo, a większość wstydy się przyznać do zmiany swej płci i chodzi w sukienkach.

Sport nie uznaje tajemnic, tajemnic nawet tak intymnych, jak Koubkowej i Mary Edith Louise Weston.

A niejedna kobieta marzy o tem, aby zostać mężczyzną, te zazdroszczą sportsmenkom, które pójda do wojska, które będą mogły boksować, grać w piłkę...

Zapisz się na członka L. O. P. P.

(ul. Żeligowskiego Nr. 4)

Elektrycy polscy na potrzeby obrony Państwa

W sobotę na popołudniowym posiedzeniu plenarny Zjazd Stowarzyszenia Elektryków Polskich powziął jednogłośnie uchwałę, treści następującą: „VIII Walne Zgromadzenie uchwala zobowiązać wszystkich członków Stowarzyszenia Elektryków Polskich do wpłacenia na rzecz Funduszu Obrony Narodowej jednorazowej ofiary pieniężnej na zakup sprzętu elektrycznego na potrzeby obrony Państwa.

Wysokość ofiary ma być określona jednolitym zarobkiem członków fizycznych i jednorazową składką członkowską członków zbiorowych.

W niedzielę w drugim dniu Zjazdu Stowarzyszenia Elektryków Polskich odbywały się prace w sekcjach elektryfikacyjnej, trakcyjnej i telekomunikacyjnej.

Po obradach uczestnicy zjazdu udali się na wycieczkę do Trok.

3-CI DZIEŃ ZJAZDU.

W trzecim dniu zjazdu Stowarzyszenia Elektryków Polskich obradowała tylko Sekcja Przemysłowa, na której omawiano sprawę użycia energii elektrycznej w przemyśle, oraz badano statystykę porażen prądem elektrycznym za okres ubiegłych dwóch lat. Po południu biorący udział w zjeździe podzielili na dwie grupy, po zwiedzeniu Elektrowni Miejskiej udali się do Werek statkami. W Werekach odbyła się czarna kawa, oraz wesoła prelekcja zorganizowana przez Firmę „Philips“, poczem uczestnicy zjazdu powrócili do Wilna skąd około północy udali się pociągiem na dalszą wycieczkę nad jezioro Narocz.

—[::]—

KURJER SPORTOWY

Lokajski rzucił 73 mtr. oszczepem

Na meczu Warszawa — Poznań uzyskano szereg doskonałych wyników, a już niezwykłą rewelację przyniósł rzut oszczepem. Lokajski uzyskał najlepszy w roku bieżącym wynik na świecie 73,27 mtr., bijąc oczywiście znacznie rekord Polski. Wynik ten jak zaznaczyliśmy, najlepszy w r. b. na świecie, przekroczyły dotychczas jedynie 2 osoby: mistrz świata — Finn Jaervinem 76,66 m.) i Niemiec Stoeckl (73,96 m.). Sensację przyniósł również rzut kulą w postaci zwycięstwa Gierutta nad Heljaszem i Tilgnerem.

Techniczne wyniki przedstawiają się następująco:

100 m. Biniakowski (P) 11,2.
400 m. Biniakowski (P) 49,8
400 m. przez płotki Maszewski (W) 37,7

1500 m. Noji (W) 4:03,2
Skok w dal Pławczyk (W) 7,15
Skok wzwyż Pławczyk (W)
Rzut oszczepem Lokajski (W) 73,27 m. (nowy rekord Polski), 2) Turczyk (P) 70,5 (wynik również lepszy od dotychczasowego rekordu Polski)
Rzut kulą Gierutto (W) 14,62 przed Heljaszem (P) 14,46 i pół, Tilgnerem (P) i Pabiszem (W)

Sztafetę 4 × 100 m. wygrał zespół warszawski ustanawiając wynikiem 43,3 sek. nowy rekord Polski

200 m. Biniakowski 22,8
800 m. Maszewski 1,58
5000 m. Noji 15:14,4
Dysk Gierutto 41 m. 38 cm., 2) Heljasz 40 m. 32 cm.

Mecz wygrała Warszawa 87,5 pkt. przed Poznaniem 79,5 pkt.

III Lot Północno-Wschodniej Polski

W dniu 13 i 14 czerwca odbędą się na Wileńszczyźnie zawody sportowo-lotnicze p. n. III Lot Północno-Wschodniej Polski.

Zawody obejmą:
a) w dniu 13 czerwca pomiędzy godz. 16.40 a 17.40 zlot kometowy do Grodna (lotnisko Karolin);

b) w dniu 14 czerwca lot okrężny przez miejscowości: Grodno, Augustów, Sopoćkinie, Nowogródek, Baranowice, Wołożyn, Mołodeczno, Kobylnik, Zuluw, Porubank. Lądowanie na lotnisku w Porubanku odbędzie się pomiędzy

godz. 15 a 15.30. W Zuluwie, celem uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, samoloty zrzucać wianki, które dostarczą z własnych lotnisk.

c) Pokazy lotnicze w Porubanku. W pokazach tych wezmą również udział kluby samochodowy i motocyklowy w t. zw. pogoni za lisem, przytem „lisem“ będą szybowce wyholowane na 1000 m. i lecące w kierunkach dowolnych.

Po ustaleniu dokładnej ilości samolotów biorących udział w zawodach, będą podane dalsze szczegóły.

Zjazd wychowanków ognisk Z.O.S.

ZAWODY NA PIÓROMONCIE.

W trzecim dniu Zjazdu Związku Osadników odbyło się w Wilnie w ramach programu zjazdu na stadionie Okr. Ośr. Wych. Fiz. na Pióromoncie, Święto Wychowania Fizycznego tego Związku.

Na zawodach reprezentowane były ogniska: Warszawa, Grodno, Brześć n. Bugiem, Wilno i koło Absolwentów. Po raporcie i podniesieniu bandery sportowej ognisk przy dźwiękach własnej orkiestry, odbyła się deflada, którą przyjął gen. Karasiewicz Tokarzewski, dca OK III. Ponadto na uroczystości przybyli między innymi p. płk. Bobrowski z OK III oraz p. poseł Kamiński i wiceprezydent m. Wilna Grodzicki, wiceprezes Zarządu Głównego Z. O. S. kpt. Abram i sekretarz generalny p. Bozian.

Po wstępnych uroczystościach rozpoczęły się zawody w koszykówce, siatkówce i w lekkiej atletyce. W zawodach uczestniczyli panie i panowie. Uzyskane wyniki były naogół słabe. Chodziło tu nie o wyczyny sportowe, lecz o teżyż nie fizyczną zaszczepioną w masę ludności. W ogólnej punktacji, w grupie pań pierwsze miejsce zajęła Warszawa przed Wilnem. W grupie panów na pierwszym miejscu uplasowało się Wilno przed Grodnem, Warszawą, Brześciem. Po zawodach odbyło się wręczenie nagród i dyplomów, przez p. kpt. Abrahama. Organizacja zawodów sprawna.

Silna flota powietrzna — nailepszą obroną granic

Wystawy: p. Szczepanowiczowej i artystów „Niezależnych“ na Czerwony Krzyż

Wilno ma w tej chwili aż dwa wydarzenia artystyczne z dziedziny plastyki, co jest w naszym mieście zjawiskiem nie lada, bo wystaw obrazów i rzeźb nie mamy tutaj za wiele i za często.

Zacznijmy od rzeźby drzewnej p. Szczepanowiczowej uczennicy prof. Pro naski. Jest to talent o wybitnej indywidualności duchowej i technicznej. Jej portrety (Drowej Tymieńskiej, mec. Krzyżanowskiego) jej demony i dziwożony, głowy, np. świetny w wyrazie „Bezrobotny“, cięte w blokach lipowych, brzożowych i in. drzewach nabierają szczególnego życia i wyrazu, silnem ujęciem rysów twarzy połączonym z miękkością dłuta. Piękną jest naga kobieta z wielkiego kloca odrobiona. Lipowe drzewo użyte tutaj, robi wrażenie ciała, pod którego skórą tętni krew.

Rycerską Grażynę zakupił gen. Dąb Biernacki, a głowę Marszałka, pełną potęgi i majestatu z orłem pochylonym nad genialnym czołem kupiło wojsko w dwóch egzemplarzach do Warszawy. Całość robi wrażenie poważnego wysiłku sumiennej artystki.

Izba Przemysłowo-Handlowa unieś cila prace Niezależnych artystów na do chód Czerwonego Krzyża. Widzimy tutaj na czele 9 obrazów St. Jarockiego, zawsze świeże i z temperamentem mało wane, bez maniery i stylizacji, szczerą naturą normalnie oglądana — „Droga“ i „Kwiaty“ najlepsze w oświetleniu i kolorystyce. Międzybłocki dał 8 płócien, ładne sosny nad drogą w szarawym tonie.

Znamierowski noc i chmury, kościół nad jeziorem przed burzą pociągają poezją wiejącą z tych kompozycji. Kuleszy śliczne wnętrza: meble z mahoni, biały korytarz, portret staruszki. Wierusz Kowalski dał ładne fantazje

pejzażowe i portret damy ujęty ilustracyjnie. Przyalgowski, dobre studium dziewczyny z kotkiem, jest Dawidowski, Borowski, bardzo subtelne portreciki męskie p. Ryłło, piórkowe, oryginalne prace Korsaka, dobrze znane Wilnu, Horyd dał architektury o dość nienaturalnym kolorystyce. Ciekawe nature morte Marcinkowskiego, Siemiejewicza surowe, silne studia Szczubetkowa — dobry portret staruszki i sporo innych drobniejszych szkiców. Całość przedstawia się zajmująco, chociaż jest parę płócien, które nie powinny być wyjść z pracowni i muszą być traktowane jako próby, niewykończone. X.

Otwarcie wystawy PCK.

Zarząd Wileńskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża zorganizował Wystawę Sztuki w Wilnie, na którą składają się prace wileńskich artystów. Prace te w liczbie około 150 rozmieszczone są w wielkiej sali Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Całkowity dochód z wystawy przeznacza się na pogotowie sanitarne Wileńskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża.

Wystawę otworzył w dniu 31 maja o godz. 13 p. wojewoda wileński Ludwik Bociański w obecności przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych oraz zgromadzonej publiczności. Wojewoda Bociański w krótkim przemówieniu podkreślił pożyteczny cel wystawy i życzył pomyślnych wyników.

W odpowiedzi na przemówienie p. wojewody przemawiał prezes P. C. K. p. Jan Oskwarek Sierosławski.

Wystawa będzie trwała w ciągu „Tygodnia P. C. K.“ t. j. do dnia 15 czerwca 1936 roku.

Podatki płatne w czerwcu

W czerwcu płatne są następujące podatki:

- 1) Do dnia 25 czerwca zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936.
- 2) Do 15 czerwca — pierwsza rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1936 przez drobne przedsiębiorstwa.
- 3) Do 15 czerwca — zaliczka kwartalna (za I kwartał) na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936 przez przedsiębiorstwa pozostałe.
- 4) Do 30 czerwca — pierwsza rata (półroczna) podatku od nieruchomości za rok 1936.
- 5) Do 1 czerwca — przedpłata na podatek dochodowy na rok 1936 przez osoby prawne.
- 6) Do 7 czerwca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbowców w maju 1936 r.
- 7) Do 5 czerwca — podatek od energii elektrycznej.

Wycieczki

W pierwszym dniu Zielonych Świąt przybyło do Wilna 7 pociągów popularnych z Krakowa, Lwowa, Warszawy, Pińska i Łodzi. Wycieczki złożyły hołd sercu Marszałka w mauzoleum na cmentarzu Rossa poczem zwiedzały miasto Sercu Zmarłego Wodza Narodu miasto.

Ogółem przybyło ponad 5.000 osób. Kilkadziesiąt grupowych wycieczek, organizowanych przez Wileński Związek Propagandy Turystyki, udało się na zwiedzanie Trok, Werek, Zielonych Jezior i nad jezioro Narocz.

Razem z wycieczką urzędników centrali Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przybyli do Wilna pp. dyr. Dep. Firewicz, Nowak i nac. Błoński. Cała wycieczka składa się ze 150 urzędników.

Z wycieczką krakowską przyjechał do Wilna p. kurator Godecki z Krakowa.

ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM

DRUSKIENIKI KĄPIELE

SOLANKOWE
BOROWINOWE
KRWASOWE
TLENOWE
PIANKOWE

HYDROTERAPJA. ELEKTROLECZNICTWO. ZABIEGI GINEKOLOGICZNE. INHALACJE SOLANKOWE za pomocą aparatów rozmaitych systemów. KĄPIELE KASKADOWE.

SŁYNNY ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁOŃCA, POWIETRZA I RUCHU IM. DR. E. LEWICKIEJ.

Sezon kuracyjny od 15 maja do 30 września.

W okresie od 15 maja do 30 czerwca ceny niższe.

Nabożeństwo w Kienesie

Dnia 3 czerwca r. b. o godz. 10.30 JE. Hachan karaimski H. Seraja Chan Szapszał odprawi solenne nabożeństwo w Kienesie na Związu (Grodzka 6) na intencję P. Prezydenta Rzeczypospolitej Profesora Ignacego Mościckiego, z powodu 10-lecia Jego urzędowania.

Zawieszenie T-wa Św. Kazimierza w Rekucicach

Starosta powiatowy święciański zawiesił w działalności oddział litewskiego T-wa Św. Kazimierza w Rekucicach, gm. kółtylańskiej wobec ujawnienia podczas kontroli tego stowarzyszenia faktów zagrażających bezpieczeństwu i spokojowi publicznemu.

Plorun wznlecił pożar w środku wsi

28 b. m. nad powiatem dziśnieńskim przeszła burza, połączona z piorunami. Od uderzenia pioruna powstał pożar w centrum wsi Sokółowo, gm. głębokiej, gdzie spłonął dom mieszkalny i 2 budynki gospodarcze Maksyma Jaromolowicza wartość 5.000 zł. Zawdzięczając energicznej akcji ratunkowej ochotniczych straż pożarnych z Głębokiego i Wierchni pożar został zlikwidowany. Należy nadmienić, że w dużej mierze przyczyniło się do powstrzymania szerzenia się ognia zadrzewienie wsi.

Morze — to płuca narodu

KRONIKA

Wtorek
2
Czerwiec

Dziś: Marcelina M., Blandyny P.
Jutro: † Suchy dz. Klotyldy P.
Wschód słońca — godz. 2 m. 51
Zachód słońca — godz. 7 m. 42

KINA I FILMY

„TAJEMNICA CZARNEGO POKOJU“
(Kino Pan).

Po dwóch serjach „Frankensteina“ — widzimy znów Borysa Karloffa, specjalistę „od makabry“, tym razem w podwójnej roli. Gra on rolę dwóch braci-bliźniaków, przyczem jeden jest dobry i szlachetny, drugi zaś, książę Gregory 100% wym. szwarczakiem i sadystą. Jak należało oczekiwać, pierwsza rola wypadła u Karloffa niebardzo przekonująco, poprostu powierzchowność artysty nie nadaje się. Ma on bardzo podejrzany, krwiożerczy wyraz oczu, które błyszczy złowrogo, najwidoczniej już z przyzwyczajenia. Bo w gruncie rzeczy jest Karloff najlepszym pod słońcem Hollywood człowiekiem. Zato rola potwora — Grzegorza została odegrana z przekonaniem. Karloff morduje kolejno, z satysfakcją pokojówkę (Katarzynę de Mille), następnie... siebie samego, to zn. brata, w końcu swego starego opiekuna, zgrywając się przy tem niemilosierdzie. Żałować należy jedynie, że przy tej okazji nie został również zamordowany... twórca scenariusza „Tajemnicy czarnego pokoju“.

Reżyser filmu użył starannie wszystkich akcesoriów, koniecznych w t. zw. filmach niesamowitych. Jest więc tu stare zamczysko z sekretami wejściami do tajemniczych komnat, i cmentarz i duże kruki, dziwaczne dekoracje, i nastrojowe ciemne zdjęcia, duże świece i „mnóstwo zabardzo“ trupów. Nie zapomniano również o jasnowłosej niewinności, którą chce zdobyć potwór — Karloff z uporem, godnym lepszej sprawy, oraz jej szlachetny obrońca. Po dłuższych perypetjach Grzegorz zostaje zdemaskowany, zabity ku wielkiej satysfakcji młodocianej publiczności kinowej i jasnowłosej bohaterki filmu. Wszystko jest dobre, co dobrze się kończy...

Na obszerny nadprogram składa się stary PAT, krótkometrażówka produkcji polskiej, opowiadająca nam o zimowym połowie ryb na Helu, oraz typowo amerykańska, beznamiętna komedycja p. t. „Zakochana para“.

A. Sł.

RADJO

WILNO.

WTOREK, dnia 2 czerwca 1936 r.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka; 6.34: Gimn.; 6.50: Muzyka; 7.30: Program dz.; 7.35: Giełda roln.; 7.40: Muzyka; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10: Audycja dla pobor.; 8.30—11.57: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Moniuszko — Bajka; 12.15: Audycja dla szkół; 12.35: Pieśni Mieczysława Karłowicza i St. Niewiadomskiego; 12.50: Chwilka gospod. dom.; 12.55: O wychowaniu kurcząt; 13.05: Dziennik połudn.; 13.15: Muzyka popularna; 14.15—15.30: Przerwa; 15.30: Odcinek powieściowy; 15.40: Życie kulturalne; 15.45: Skrzynka PKO.; 16.00: Koncert zesp. F. Raabego; 16.15: „Literatura polska“, odczyt; 17.00: Utwory fortepianowe na 4 ręce; 17.30: Mała Ork. P. R.; 17.50: Polskie brzozy, pog.; 18.00: Przegląd literacki; 18.10: Audycja życzeń dla dzieci; 18.30: Pogadanka reklamowa; 18.50: Pogadanka aktualna; 19.00: Recital wiołoczelowy T. Liłana; 19.30: Transm. z za wodów międzyuczelnianych Rydzyna — Krzemieniec; 20.00: Wyścigi piosenek; 20.40: Szkice literackie; 20.55: Dziennik wiecz.; 21.05: Koncert muzyki operowej; 22.00: Wiad. sportowe; 22.10: Reportaż z międzynarodowego wyścigu kajaka wego na Dunajcu; 22.20: E. Schulhof — Concertino na flet, altówkę i kontrabas; 22.40—23.00: Muzyka taneczna.

ŚRODA, dnia 3 czerwca 1936 roku.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka; 6.34: Gimnastyka; 6.50: Muzyka; 7.30: Program dz.; 7.35: Informacja; 7.40: Muzyka z płyt; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10: Audycja dla pobor.; 8.30: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Przemówienie Min. Świątosławskiego do młodzieży o życiu i pracy Prezydenta Mościckiego; 12.25: Muzyka lekka; 12.50: Chwilka gospod. dom.; 12.55: Siłokosy, gawęda; 13.05: Dziennik połudn.; 13.15: Muzyka popularna; 14.15: Przerwa; 15.30: Odcinek powieściowy; 15.40: Życie kulturalne; 15.45: Sluchowisko dla dzieci; 16.15: Koncert; 17.00: Sport polski w hołdzie Prezydentowi Rzplitej Ignacemu Mościckiemu; 17.50: Anegdota z życia sławnych ludzi; 18.00: Preludja Henryka Opieńskiego w wyk. Zofji Wyleżyńskiej; 18.15: Każdemu wolno zagrać, audycja z wystawy krótkofalarskiej; 18.30: Skrzynka ogólna, listy słuchaczy o omówi Tadeusza Łopalewskiego; 18.40: Koncert rekl. 18.50: Pogadanka aktualna; 19.00: Polska kapela Feliksa Dzierżanowskiego i Henryk Ładosz; 20.00: Koncert życzeń; 20.30: Wędrowki mikrofonu po prowincji; 20.45: Dziennik wiecz.; 20.55: Pogadanka aktualna; 21.00: Audycja chopinowska; 21.30: Białe kruki, rep. muz.; 22.00: Wiad. sportowe; 22.15: Trio salonowe; 22.45: Muzyka taneczna.

Za ratowanie tonących

Minister Spraw Wewnętrznych nadał Piotrowi Bielunowi i Justynowi Cyunelowi, zamieszkałym w Bielewiczach, gm. bobińskiej, medale za wy ratowanie w dn. 23 listopada 1935 r. z narażeniem własnego życia 2-ch tonących dziewcząt. Medale te w najbliższych dniach do ręczy odznaczonym starosta powiatowy brasławski.

Samobójstwo dyrektora lombardu miejskiego

Wezoraż nadeszła do Wilna wiadomość o tem, iż we wsi Kradzie, gminy niemenczyńskiej, pow. wileńsko-trockiego popełnił samobójstwo, bawiący tam na wywczasach, dyrektor lombardu miejskiego w Wilnie, 46-letni Aleksander Umiastowski.

S. p. Andrzej Umiastowski w godzinach pp. udał się na przechadzkę nad jezioro Dubiskie, gdzie po pewnym czasie znaleziono go wuroczym zakątku martwego z przestreloną głową.

Powodem zamachu samobójczego był rozstrój nerwowy.

Zwłoki samobójcy przewieziono do folwarku, w którym zmarły gościł wraz z rodziną. O wypadku powiadomiono władze sądowo-śledcze.

PAN

Borys

w najlepszym filmie grozy i niesamowitości

KARLOFF

„Tajemnica Czarnego Pokoju“

Ceny niższe: balkon 25 gr. parter od 54 gr. wiecz. 40 gr.

HELIOS

Dziś! Wielka rewelacja Wiedeńska!

1) **Jej Szampańska Noc**

W roli gł. fascynująca gwiazda Irena de Zilahy

2) Atrakcja w kolorach naturalnych

„KUKARACZA“

Nad program; Atrakcje

SWIATOWID

Wzruszający poemat miłosny

„Syn Marnotrawny“

Emocjonująca treść. Frapująca akcja. Piękne tło.

W rol. gł. słynny alpinista Louis Trenker oraz Marja Anderson.

Nad program; Atrakcje dźwiękowe

CASINO

Początek seansów o godz. 2-iej
DZIŚ PODWÓJNY PROGRAM

Ceny na wszystkie seanse:
Balkon 25 gr. Parter od 54 gr.

1) **MARY DOW** W roli głównej Sally Eilers
2) **FRANCISZKA GAAL** jako „CSIBI“

OGNIKO

Dziś. Najbardziej fascynujący romans nowoczesnej kobiety

TWE USTA KŁAMIA

W rolach głównych: **Norma Shearer i Robert Montgomery**

Nad program: DODATKI DŹWIEKOWE. — Początek seansów codziennie o godz. 4-iej pp.

DOKTOR

Zaurman

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopna 3, tel. 20-74
Przym. od 12—2 i 4—8

DOKTOR

Wolfson

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 7, tel. 10-67
Przym. od 9—1 i 5—8

DOKTOR

ZELDOWICZ

Chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych
od g. 9—1 i 5—8 w.

AKUSZERKA

Smiałowska

ul. Wielka 10—7
(vis-a-vis poczty)
tamże gabinet kosmetyczny, zabiegów, brodawki, kurczaki i wagi

AKUSZERKA

Marja Laknerowa

Przyjmuje od 9 r. do 7 w.
ul. J. Jasieńskiego 5—18
r. Ofiarnej (ob. Sadu)

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja
Zwierzyńc, T. Zana, na lewo Gedyminowska
ul. Grodzka 27

LETNISKO

blisko Wilna, rzeka, las sucha miejscowość, produkt na miejscu
Informacja:
D. H. „T. ODYNEC“
Wielka 19, tel. 4-24

Specjalnie

dla kolonii letnich, półkolonii i obozów harcerskich kubki porcelanowe po cenach niższych
fajansowych — poleca
D. H. „T. ODYNEC“
Wielka 19, tel. 4-24

Spowodu

wyjazdu

odstąpię prosperującą restaurację w dobrym punkcie, składającą się z sali ogólnej, 4 gabinetów, bufetu i mieszkania, z całonocnym nadzorem. Niedrogo. Dowiedz się w administr. „Kur. Wil.“ od 10 do 3,30

Na lato

gustowne koszule, krawaty, bluzki, bielizna wykwintna galanteria
W. NOWICKI
Wilno, Wielka 30

Poszukuje

posady gospodynin dobrze znającej kuchnię, gospodarkę domową i wiejską lub do kasyna albo do chorych. Dobrze referencyjne, laskawe oferty Mostowa 9—11
godz. 10—12, 2—4

Młoda

19-letnia, zdrowa, poszukuje stanowiska mamki za minimalnym wynagrodzeniem. Laska we oferty do administracji „Kurjera Wil.“, Wilno, Biskupia 4. Zgodzi się na wyjazd.

Letnisko

w maj. Koroliszki 2 km. od st. Bezdany, 3 km. od miast. Niemenczyn. Wszelkie wygody. Las, rzeka. Łodownia. Zniżki kolejowe. Informacje w Niemenczynie u braci Nidzon, ul. Legionowa 29.

LETNISKO

ZDROWOTNE nad rz. Zejmianką. — Uroczą miejscowość. Las, jezioro, kąpiel i kąpiele. — Pierwszorzędne utrzymanie. Własne inspektorat. Cena 3 zł. 50 gr. Kościół. Adres: Poczta Kołomyjska, maj. Koltynian, pow. święciański.

KOMFORTOWO URZĄDZONY
Hotel St. GEORGES
w WILNIE
Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:
— Do hotelu Georges'a: Sieniewicz Władysław, adw. z Grodna; Wroński Jerzy z Warszawy; dr. Grodecki Miłosz, dyr. Polskiego Związku Przeciwegruźliczego z Warszawy; Suster Roberto z Włoch.

HOTEL EUROPEJSKI
Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

ADMINISTRACYJNA.

— Nowe rozporządzenie o rowerach. Ukazało się rozporządzenie o używaniu rowerów na drogach publicznych. Do rowerów zalicza się również rowery z silnikami pomocniczymi o pojemności cylindrów do 100 ctm. sz. Rejestracja roweru następuje przy wykupieniu w Zarządzie miejskim tabliczki rowerowej. Tabliczki wydawane będą na okres dwuletni. Wykupujący tabliczkę w pierwszym roku okresu rejestracyjnego płaci 4 zł., w drugim roku 3 zł., 2 zł. z opłaty idzie na Fundusz Drogowy.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 czerwca r. b.

Karty rowerowe wydane w roku 1935 i 1936 ważne są do 1 listopada 1936 r. Karty rowerowe wydane w r. 1936 uprawniają do bezpłatnego otrzymania tabliczki rowerowej na pierwszy okres.

MIEJSKA.

— Najbliższe plenarne posiedzenie Rady Miejskiej magistrat projektuje zwołać na 4 bm. Posiedzenie to poświęcone zostanie nowemu preliminarzowi budżetowemu miasta.

WOJSKOWA.

— Zasiłki dla rodzin rezerwistów: Referat Wojskowy Zarządu Miasta wznowi w początkach czerwca akcję wydawania zasiłków rezerwistom, którzy odbyli już ćwiczenia wojskowe. Do zasiłków tych mają uprawnienia jedynie rezerwiści żonaci i mający na utrzymaniu rodzinę.

— Stawki w roku bieżącym nie uległy zmianie. — Prace Komisji Poborowej. Przegląd rocznika 1915 został już zakończony. Obecnie Komisja Poborowa dokonuje przeglądu mężczyzn roczników starszych, którzy w latach ubiegłych zakwalifikowani zostali jako czasowo niezdolni do służby wojskowej (kat. B). W najbliższym dniu przeglądu, 2 czerwca, stawie się winni wszyscy poborowi rocznika 1914 (kat. B).

Komisja Poborowa urzęduje w lokalu przy ul. Bazylijskiej 2 od godz. 8-iej rano.

— Zwolnienie z szeregow rocznika 1913-go. Dowiadujemy się, że zwolnienie z szeregow żołnierzy rocznika 1913-go, którzy rozpoczęli odbywanie powinności wojskowej w turnusie zimowym w końcu lutego i połowie marca r. b. nastąpi w początkach września, w tym samym okresie nastąpi również zwolnienie podchorążych rezerwy zeszlenczonego zaciągu.

SPRAWY SZKOLNE.

— Państwowe Żeńskie Gimnazjum Kupieckie, Wileńska 10, przyjmuje podania kandydatek do dn. 15 czerwca.

Egzamina wstępne rozpoczynają się dn. 22 czerwca o godz. 8 rano.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od g. 9¹/₂—3¹/₂ ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂—3¹/₂, i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZENIA: Za wiersz milimetr przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkani. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadstane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.